

Sygn. akt IV Kz 166/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki (spr.)

Sędziowie : SO Marek Poddębniak

SO Włodzimierz Przysłupski

Protokolant : sekr. sąd. Patrycja Ignaczak

po rozpoznaniu w sprawie **P. J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k.

zażalenia pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Legnicy
z dnia 13 maja 2014 r.

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Legnicy na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie okazało się częściowo zasadne.

Słusznie podnosi skarżący, że Sąd Rejonowy nie omówił, a tym samym prawdopodobnie nie brał pod uwagę okoliczności kluczowych dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.). Pisemne uzasadnienie zaskarżonego postanowienia sprowadza się wyłącznie do podkreślenia, że oskarżony przeprosił pokrzywdzonego i zobowiązał się zamieścić przeprosiny także w środkach masowego przekazu. Okoliczność ta, jako mająca miejsce po popełnieniu czynu, nie może mieć wpływu na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości.

Prawidłowo również wywodzi skarżący, że zaskarżone postanowienie wydano na posiedzeniu pojedynczym, a więc z obrazą zarówno art. 495 § 1 in fine k.p.k., jak i art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Taka sytuacja rzeczywiście mogła zaskoczyć oskarżyciela prywatnego, a tym samym pozbawić go prawa do ochrony swoich interesów w postępowaniu karnym,

choćby poprzez odpowiednie przygotowanie się do posiedzenia, na którym sąd rozważałby kwestię oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Lojalność procesowa wymaga, by strony wiedziały, w jakim celu sąd wyznacza i przeprowadza poszczególne czynności. Tym samym posiedzenie, o którym mowa w art. 489 § 1 k.p.k. nie powinno stanowić forum do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

Mając na względzie powyższe uchybienia i uznając, że mogły mieć one wpływ na treść orzeczenia, sąd odwoławczy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, podczas którego Sąd Rejonowy, jeśli będzie dokonywał oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, powinien rozważyć wszystkie elementy istotne z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 115 § 2 k.k.

Kończąc, Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że w niniejszej sprawie w zasadzie zgromadzony został pełny materiał dowodowy pozwalający na jej merytoryczne rozpoznanie. Uwagi pełnomocnika oskarżyciela prywatnego zgłoszone podczas posiedzenia pojednawczego, wskazujące na rzekomą potrzebę przesłuchania przedstawicieli władz samorządowych celem wyjaśnienia motywów działania oskarżonego, wydają się nieprzydatne dla stwierdzenia tej okoliczności. Podobnie ocenić należy wypowiedzi pełnomocnika, które dotyczyły szkody majątkowej, jaką swym zachowaniem miał wyrządzić oskarżony. Kwestia ta, w obliczu ustawowych znamion występku z art. 212 § 1 i 2 k.k., jest bez znaczenia. Jeśli oskarżyciel prywatny chce wykazywać ową szkodę i dochodzić jej wyrównania, winien to uczynić w ramach odrębnego procesu, toczącego się w oparciu o przepisy K.p.c.

Z wszystkich tych przyczyn orzeczono jak na wstępie.